

Białystok. Na wieży kościoła św. Wojciecha stanął krzyż

14 września, przed południem, w przeddzień drugiej rocznicy pożaru kościoła św. Wojciecha w Białymstoku rozpoczęła się operacja wciągania krzyża na kościelną wieżę.

Razem z krzyżem na wieży stanęła złocista kula, w której znajdują się dokumenty dotyczące pożaru, a także prośby i dziękczynienia od wiernych.

- Dzisiaj obchodzimy święto Podwyższenia Krzyża Świętego i autentycznie nastąpiło podwyższenie krzyża świętego na wieżę naszego kościoła. To jednak nie jest jeszcze finał - mówił proboszcz parafii św. Wojciecha ks. Jan Wierzbicki - Wkrótce rozpoczną się prace krycia wieży miedzianą blachą, zgodnie z zaleceniem konserwatora zabytków. Później będziemy montowali dzwony i zegary. Mamy dwa nowe dzwony – św. Jana Pawła II i błogosławionego Michała.

Prace związane z mocowaniem krzyża rozpoczęły się około 10.30. Wcześniej blisko 26 tonowa konstrukcja została poświęcona przez ks. Zygmunta Lewickiego, pierwszego proboszcz parafii św. Wojciecha (1979r).

Mocowanie krzyża trwało kilka godzin. W pracach przeszkadzał wiatr. W końcu około 13.00 udało się osadzić krzyż.

Swojej radości nie kryją parafianie, którzy tłumnie przyszliz obserwować montaż krzyża.

Pożar w kościele św. Wojciecha wybuchł dwa lata temu, 15 września, w niedzielę podczas porannego, nabożeństwa.

Zniszczona została wieża kościoła, jej drewniana konstrukcja i częściowo wnętrze świątyni. Straty oszacowano na ok. 4mln. zł.

Fundusze na odbudowę pochodziły od instytucji miejskich, samorządowych i rządowych, ale też w ogromnej części z datków osób indywidualnych z całej Polski.

- Wszystkim darczyńcom, dzięki którym zebraliśmy fundusze na odbudowę naszej świątyni składam serdeczne Bóg Zapłać – mówił ks. Jan Wierzbicki.

Wszystkie prace powinny zakończyć się jeszcze w tym roku.

[Powrót na stronę główną](#)

[Powrót do listy aktualności](#)

